



GAZETA ŁÓDZKA

Niedziela 24 Października 1915 r.

ORGAN NARODOWY.
Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok IV. — № 281.

PRENUMERATA W ŁODZI WYNOŚI:
Rocznie 12 Marek, półrocznie 6 Mr., kwartalnie 3 Marki
wieszczenie 1 Marka.
Za odnośnienie do domów 20 f. miesięcznie.
Wychodzi codziennie po południu.

Redakcja i administracja—Przejazd № 8, otwarte codz. od 9 do 7 wiecz. w Niedziele i święta od 12 do 6-tyj.
Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 10 do 2.
Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA:
Nadesłane na 3 strony wśród tekstu za wiersz lub jego miejsce 1 Mr.; reklamy za tekstem 40 fen.; zwyczajne 30 fen.; nekrologia 40 f.; Ogłoszenie małe 4 f. za wyraz.
Każde ogłoszenie najmniej 40 l.

Telegramy.

Wielka Kwatera Główna.

23 października.—Urzędowo.

Z widowni wschodniej.

Grupa generała marszałka polnego v. Hindenburga:

Przed północnym cyplem Kurlandji pojawiły się okręty rosyjskie, ostrzeliwały Petraggen, Domesnees i Gipken i wysadziły słabe siły pod Domesnees. Kilkakrotne silne ataki Rosjan na południu od Sadewa pozostały i wczoraj bezskuteczne. Pod Dukami doszło wczoraj do walki z bliska.

Grupa generała marszałka polnego ks. Leopolda bawarskiego:

Na południu jeziora Wygonowskiego odparliśmy razem z grupą generała v. Linsingena ataki nieprzyjacielskie na nasze pozycje nad kanałem Ogińskiego.

Na zachodzie od Czartoryska nasza ofenzywa postępuje naprzód. Kukle zdobyte, wzięliśmy przeszło 600 jeńców.

Z widowni bałkańskiej.

Koło Vizegradu sforsowaliśmy przejście przez Drinę i spędziliśmy nieprzyjaciela z wyżyn na południu tej miejscowości. Armja generała v. Kövesza szturmowała pozycje nieprzyjacielskie między Łukawicą i górą Kosmoj. Armja generała v. Gallwitza odrzuciła nieprzyjaciela na wschodzie od Palanki do Jasienicy i na wschodzie od Morawy z jego stanowisk na linii Aleksandrovac—Orlejowo. Przeszło 600 serbów wzięliśmy do niewoli. Ustupując przed naciskiem z obydwóch stron cofają się Serbowie także ze swych stanowisk na linii góra Kosutica—wzniesienie Slatina.

Wojska bułgarskie wzięły Negotin i Roglievo, nacierają dalej na wschodzie i południowym wschodzie od Kniazewaca i odparły krwawo wycieczki serbskie na południowym wschodzie od Pirotu.

Z widowni zachodniej.

Nic nowego.

Nacelnik Dowództwa Wojskowa

Urzędowy komunikat austriacki.

WIEDEN, 23-go października:

Z widowni rosyjskiej.

Pominawszy kilka daremnych prób natarcia nieprzyjaciela pod Nowym Aleksincem, nie zdarzyło się i wczoraj na froncie na południu od Kolek nic szczególnego.

Walki nad Styrem przybierają korzystny obrót. Wojska nasze wzięły wczoraj szturmem uporczywie bro-

nioną wieś Kukły, na zachodzie od Czartoryska. Nasza 10 dywizja jazdy, wypróbowana na wszystkich polach bitwy, atakując razem z obroną krajową austriacką i legionistami polskimi, złożyła w tej bitwie świeże dowody swojej dzielności. Liczba wziętych do niewoli powiększyła się o kilkaset.

Przy odparciu ataków Rosjan nad górną Czara, o którym donosiliśmy wczoraj, dywizja austro-węgierska, wzmocniona bataljonami niemieckimi wzięła do niewoli 10 oficerów i 1600 żołnierzy.

Z widowni włoskiej.

O świcie 22 października rozpoczęli Włosi na całym froncie wybrzeża nader gwałtowne ataki. Jak i dni poprzednich, tak i wczoraj, próżne były ich wysiłki. Około południa rozbił się atak nieprzyjaciela na zboczach Javoročka, dochodzący niekiedy do naszych pozycji.

Odparliśmy krwawo ataki Włochów na Kru, Mrzli Vrh i inne części przyczółka mostowego Tolmeinu. Piechota włoska poniosła znów ciężkie straty. Pole ataków alpinów na Kararsoe i bersaglierów pod Senopokryte trupami nieprzyjaciela. Nasze dzielne wojska utrzymały wszystkie pozycje w swoim posiadaniu.

W okolicy Plawy wdarła się piechota włoska w trzecim natarciu w nasze okopy pod Zacora, ale wyrzuciliśmy ją natychmiast.

Pod przyczółkiem mostowym Goryckim trwał silny ogień działowy cały dzień i wzmógł się gwałtownie przeciwko naszym ochonom strzeleckim na wzgórzu Podgora. Próba ataku nieprzyjaciela na to wzgórze, udaremnił ogień naszych baterji.

Na płaskowzgórzu Doberdo szturmowała piechota nieprzyjacielska i wczoraj na Monte San Michele. Trzy ataki krwawo odparto. Raz tylko udało się przeciwnikowi wdrzeć się czasowo w nasze stanowiska, ale spieszne przeciwnatarcie 43 pułku piechoty odrzuciło go wszędzie. Monte San Michele pozostało, jak i przedtem, w naszym posiadaniu. Wogóle wszystkie ataki nieprzyjaciela na płaskowzgórzu Doberdo zżymały się o wytrwały opór walecznych obrońców. Liczne, dzień cały trwające wycieczki Włochów, kończyły się prawie zawsze ich ucieczką.

W Karyntji i w Tyrolu trwa ogień artylerji na całym froncie.

Odparliśmy trzy ataki na Coldi Lana i jeden na most graniczny na południe od Schluderbachu. Na południu od Arabba szturmowali cesarscy strzelcy tyrolscy wysuniętą pozycję nieprzyjacielską; także i obrońcy fortyfikacji Vielgierenth odparli wszystkie ataki.

Z widowni południowo-wschodniej.

Armja generała v. Kövesza wdarła się wczoraj w ufortyfikowaną pozycję Kosmaj, na zachodzie drogi, prowadzącej z Białogrodu do Annangelovacu.

Siły niemieckie, postępujące doliną Morawy, zrzuciły przeciwnika ze wzgórz na północy dolnej Jasienicy.

Koło Orsowy grupa wojsk austro-węgierskich i niemieckich zdobyła pozycje górskie na południowym brzegu Dunaju i fort Elzbiety pod Tekią.

Serbowie, rozbici w wielu punktach swego frontu, cofają się wszędzie na południe. Sprzymierzeni następują.

Koło Visegradu wojska austro-węgierskie zrzuciły nieprzyjaciela z wyżyn na wschodzie Driny.

Nacierająca armja bułgarska wykazała dalsze postępy pod Negoliną, nad średnim Timokiem i na południowym wschodzie Kniazewacu.

Zastępca szefa sztabu generalnego
Hofer, marszałek polny porucznik

Sprawozdanie rosyjskiego sztabu generalnego.

PETERSBURG, 21 październ. Sprawozdanie urzędowe z dnia 20 października:

Wczoraj wojska nasze po gwałtownym niespodziewanym nпадpadzie w okolicy na południowy wschód od Baranowicz zdobyły silne stanowiska przy wsiach Eskimowice, Oschołowiczyna, Nowskie i Nazornia. W ciągu dnia ujęliśmy 85 niemieckich i austriackich oficerów i 3552 żołnierzy i zdobyliśmy oprócz tego 10 karabinów maszynowych i 1 działo.

PETERSBURG, 22 października. Na froncie nadryskim, nad dolną Aa, była walka artyleryjska. Atak niemiecki na wschód od Olai, na szosie do Mitawy, odparliśmy. W tej części gwałtowny ogień działowy. W okolicy Mitawy nasze samoloty zrzuciły kilka tuzinów bomb. Następujący wywiad wykazał, że bomby wyrzuciły wielkie szkody na kolejach i w magazynach nieprzyjaciela.

Pod Olai wojska nasze straciły niemiecki aeroplan. Lotnicy byli zabici. Pod wsią Plakanem, na wschód od Olaja, Niemcy pod osłoną dymów 3 razy przechodzili do ataku nad Missą, ale bez skutku.

Na froncie Friedrichstadt—Jakobstadt—Dźwińsk nie było ważnych wydarzeń. Na północy od Postaw Niemcy po zaciętej walce zostali wyparci ze wsi Busaki. Wzięliśmy do niewoli 200 żołnierzy i oficera. Podczas zajęcia austriackich stanowisk na południowy wschód pod Baranowiczami stwierdzono, że nieprzyjaciel używał przeciw nam trujących gazów. Znaleźliśmy naczynia napełnione takimi gazami.

Na południe od Prypeci, nad Styrem poniżej Rafałówki, wojska nasze wzięły szturmem kilka wsi. Podczas zajęcia wioski Komarowa (10 klm. na północ od Kolków) wzięliśmy przeszło 400 żołnierzy do niewoli i zdobyliśmy 2 karataczownice. Niemiecki kontratak pod Kolkami z niewielkimi stratami dla nieprzyjaciela został odparty. Na północ od wioski Czernysz, na południowy wschód od Kolków (13 klm.) rozwijały się zacięte walki.

Z ziem polskich.

Z Częstochowy.

(Korespondencja własna.)

Ponuro zajęczały dzwony kościoła O. O. Paulinów na Jasnej Górze, a za nimi dzwony wszystkich kościołów Częstochowy rozniosły bolesną wiadomość, że zamknął tam oczy po długiej pracowitej służbie dla kościoła i religji, wiernie oddanym żywocie śp. Ojciec Justyn Weloński, przeor Paulinów Jasnogórskich; że przestało bić serce, które biło dla wszystkiego co dobre i szlachetne; że zawarły się oczy, co tak pragnęły jutrzeńki się doczekać.

Ojciec Justyn Weloński umarł!

Katastrofa dziejowa wstrząsa światem; na gruzach, jakie zalegają Europę, powstanie nowy porządek rzeczy, my, Polacy, oczekujemy go w niezmiennej wierności dla wszystkiego, co przekazała nam nasza przeszłość. W tym spadku pierwszą wśród dóbr moralnych miejsce zajmuje stała, niezmienna w czasach między duszą narodu a kościołem katolickim. Dzieje nasze są świadectwem, że nie ma siły, któraby zdołała rozzerwać ten węzeł, ociekający krwią naszych rycerzy i naszych męczenników. Wiara ojców naszych jest i dziś, jak przed wiekami, spójnią narodu, łączy go w jeden granit ducha i dodaje sił do walki.

W ostatnich tygodniach obfite żniwo sprzątał wielki kosiarz, śmierć, pomiędzy episkopatem polskim, ale pewno największe wrażenie wywołała śmierć strażnika kościoła „Panny Świętej, co Jasnej bronii Częstochowy”, cichego skromnego zakonnika, zamkniętego w celi klasztornej O. Justyna, boć przecież on stał na straży narodowego pamiątkę kościoła, a chociaż mówiąc słowy Jana z Czarnolasu, „Syt lat i chwaly—sam się położył, niby kłosa dojrzały”, i chociaż go szukamy w przestworach szafiru, w onej mlecznej drodze z gwiazd wybrukowanej, gdzie czysta prawda będzie nam podana, wykuta jakby z porfiru, to z drugiej strony z lekkim najwyższym spoglądamy na przeróżne niszczące naszą wartość fakty...

W poniedziałek wieczorem przeniesiono zwłoki do głównej bazyliki, a we wtorek odbył się pogrzeb. W skromnej białej trumnie na katefalku leżała ziemska powłoka kapłana-wygnajca.

Mszę świętą przy ołtarzu głównym odśpiewał delegat biskupi z diecezji Kujawsko Kaliskiej ks. wizytator Krynicki, przy bocznych ołtarzach czytali inni kapłani ciche msze żałobne, poczem wstąpił na kazalnicy proboszcz parafji św. Barbary ks. kanonik Nasselski. W przepięknych słowach, Skargowską polszczyzną wygłoszonych, stawił żałobny mówca żywot zmarłego, jako wzór dla całego społeczeństwa, jako męża modlitwy, pracy, jako, prawdziwego Izraelity, w którym nie było zdrady; stawił go za przykład dla młodzieży, która przelomowe przeżywa chwile; w serdecznych słowach zwrócił się do niej, zaklinając by zmarłego za przykład promieniającej dla siebie wzięła; prosił, by ugięła karku pod twardą rzeczywistość, uczyniła rozbrat z płochą igraszką zabaw, gdy potrzeba ludzi wielkiej duszy, silnego charakteru, czystego jak iza.

Biskupi, których zmarły był powiernikiem i doradcą, wielki Borkowski i Kosowski wyjdą mu naprzeciw, śmiertelne całuny ze skroni swych zesuną; Kordecy i inni poprzednicy, których imiona zakute w marmurze, a naród ze czcią je wspo-

Tylko Dziś w Łodzi

ZYWIOT JEZUSA CHRYSYTA

Wspaniały obraz kinematograficzny
w kolorach
Sala Koncertowa Dzielną 10.
od 5 p. p. Ceny od 20 kop.

Z Sali obrad.

W piątek, dnia 22 b. m. odbyło się w Stowarzyszeniu Techników pod umiejętnościem przewodnictwem p. inż. Sułowskiego zebranie dyskusyjne na temat handlowych kwalifikacji inżynierów. Referował z talentem pan Mieczysław Herc, który opierając się na własnym doświadczeniu i wieloletniej praktyce, rozporządzał bardzo ciekawym i obfitym materiałem. Dyskusja też była bardzo ożywioną i na przyjemnym wysokim stała poziomie.

Zajmowano się głównie sprawą zakupów i utrzymywania na składzie artykułów niezbędnych dla t. zw. bezpieczeństwa ruchu t. j. dla utrzymania zakładów fabrycznych w ciągłej pracy. Prelegent zaznaczył, że w większości wypadków artykuły te są potajemnie zsydnykowane, że składanie ofert i konkurencyjne ubieganie się różnych agentów o zamówienie są tylko pozorami, mającym na celu zamaskowanie istnienia syndykatu. W tych wypadkach zarówno cena jak i zakłady którym obstarunek ma się dostać, są z góry przez syndykata określone i inżynier jest bezsilną ofiarą w ręku tego ostatniego. Istnieje jednak cały szereg niezbędnych dla przemysłu artykułów niesyndykowanych, wolnej konkurencji podlegających. W tym wypadku rola inżyniera jest bardzo ważną i powinien on w skomplikowanych, pod względem swej wartości bardzo różnorodnych, ofiarowanych mu przedmiotach bezstronnie się orjentować. Pod tym względem bardzo szkodliwym dla przemysłu jest stosowany u nas często system ograniczeń w przyjmowaniu agentów i ofert. Inżynier wyczerpany zwykłą swą pracą stara się jaknajmniej czasu i uwagi tym sprawom poświęcić, agentów zbywa pobieżnie jako natrętów i blagierów, nie zglębując zupełnie składanych mu ofert.

Niezmiernie szkodliwym jest także stosowany w wielu zakładach system tradycyjnego pozostawiania w stosunkach ciągłych z jednym i tym samym dostawcą, gdyż inni dostawcy, wiedząc że tamtego nie wyrugują, nie ubiegają się już wcale o to; dawny dostawca staje się więc niejako panem sytuacji i ceny dowolnie dyktuje.

Zaznaczył następnie prelegent jak ostrożnym powinien być inżynier w czynieniu reklamacji, jak gruntownie i sumiennie powinien badać osobiście każdy w złym stanie dostarczony mu materiał, często bowiem te ostatnie są psute naumyślnie podkupiony przez konkurencję niższy personel fabryczny. Należy więc bezwarunkowo dążyć do sprawiedliwej oceny dostarczonych materiałów, tembardziej, że posądzenie fabryki o umyślnie szykanowanie bardzo jest dla niej niebezpieczne, albowiem większe firmy przemysłowe zrywają z nią stosunki, a handlowe porozumiewają się między sobą i za pomocą wygórowanych cen zabezpieczają się od szykan.

Przechodząc z kolei do stosunkowej oceny wyrobów krajowych i zagranicznych podkreślił referent, że fabryki za poparcie przemysłu krajowego często sobie płacić każą. Podług pana Hercy cena danego produktu w kraju normuje się, przez jego cenę zagranicą + cło + fracht + N. t. j. pewną nadwyżkę jeszcze za wyrób krajowy. Naszym zdaniem, na pomysłową tę formułę można się zgodzić tylko z zastrzeżeniem, że owo N jest wielkością algebraiczną, najczęściej ze znakiem ujemnym. Zwykłym bowiem, powszechnie znanym zjawiskiem jest, że za wyroby zagraniczne przepłaca się często jedynie dlatego, że mają etykietę zagraniczną. Wyrób krajowy pod względem gatunku wyżej nawet od zagranicznego stojący nie osiąga prawie nigdy tych cen, co pośledniejszy zagraniczny. W każdym jednak razie smutną jest prawdą, że wiele gałęzi naszego przemysłu istnienia swe zawdzięcza jedynie protekcyjnej polityce celnej.

(Er.)

Z prasy miejscowej.

Polityka zaludnienia po wojnie.

„D. L. Z.” pisze:

Zapełnienie szczerb, zadanych ludności naszej przez krwawą wojnę, stanowi zapewne jedno z najpilniejszych zadań przyszłości narodu niemieckiego, jeżeli chcemy zbierać w całej pełni owoce ofiar krwi. A żeby wzbudzić zainteresowanie się tym zadaniem, utworzyło się w tym celu niedawno „Niemieckie towarzystwo dla polityki zaludnienia”. Chce ono popierać wszelkie zarządzenia, które mają być przedsięwzięte w drodze prawodawstwa, opieki społecznej i oświaty, a żeby zapewnić narodowi niemieckiemu liczny i zdrowy przyrost ludności. Przewodniczącym towarzystwa, berliński profesor gospodarstwa społecznego r. t. Wolff z-stawił te cele według następujących punktów widzenia:

„Oddziaływanie na chęć do małżeństwa i wychowania licznego potomstwa; uregulowanie kwestji mieszkaniowej; opieka macierzystwa; zwalczanie chorób płciowych; opieka niemowląt.

I inni mówcy, między nimi przywódcy parlamentarni różnych partii, posłowie von Heydebrand, baron v. Zedlitz, Bassermann i N. unan z naciskiem zaznaczali konieczność skutecznych zarządzeń dla liczebnego zwiększenia liczby narodziń. Należy się spodziewać, że zamiary towarzystwa, zaprowadzenia owych zarządzeń, spełnią się. Więcej w drodze polityki nie da się zrobić; najważniejszą rzeczą pozostanie zawsze radość narodu z licznego, silnego potomstwa; odpowiedzialność moralna względem narodu i rodziny, i pod tym względem towarzystwo znajduje niewątpliwie szerokie pole dla swej działalności”.

Teatr i muzyka.

Benefis Jerzego Lazareffa w Café „Savoy”.

Wytworne towarzyszy w Łódzkie, spragnione artystycznej rozrywki, zapełniło wczoraj sympatyczną salę „Café Savoy”, dając tem wyraz uznania dla benefisanta, pana Jerzego Lazareffa i wznawiając jednocześnie dawniejszą tradycję „Savoyu”. Program rozpoczęła Pani M. Szoslandowa udaniem odśpiewaniem 3-eh piosenek, następnie p. Szarkowski „Książką” i innymi recytacjami mile urozmaicił program; poczem benefisant odegrał kilka utworów solo, gorąco oklaskiwany przez audytorjum. Pani Ławińska wypowiedzeniem pełnych siły i nastroju: „Na pobożniaku”, Czerwińskiego, „Smierć żołnierza” i „Miłość prawdziwa” przypomniata się Łódzkiej publiczności, zawsze sympatycznie witającej pojawienie się tej uzdolnionej artystki, czy to na scenie, czy na estradzie.

Nie mniejszym sukcesem cieszył się pan Stefan Szosland, utrafiając w właściwy ton wczorajszego wieczoru. To też jego „Piosenka w stylu klasycznym” i „Cicho na paluszkach” podobała się bardzo publiczności, która go za to gorącym obdarzyła oklaskiem.

Zakończono program tańcem p. Rode Jasińskiej z partnerem jej p. B. uno.

Tańczono: Tango i „Two step”.

J. Gr.

To i owo.

Łódź hołduje wielu kultom, lecz zato kultura została zaniedbana dzięki instynktom, zrodzonym w jej mętnych nurtach. Łódź nas, jak dotychczas przynajmniej, ubierała i ubiera w manufakturę. Nasi sprytni spekulanci całkowicie zaprzatają inteligencję łodzian. Zmęczeni codzienną pracą (lub próżniactwem) nie mamy miejsca, gdzieby

można było odpocząć, odetchnąć prawdziwą kulturą.

Teatr, hm, kwestuje...

Na rozrywki nie zawsze nas stać. Bary, cukiernie, tych mamy jak grzybów po deszczu. Tam się niektórzy bawią ale kto?

Ale biedny inteligent, co ten pocznie? Snuje się z miną znużoną po wydeptanej ulicy Piotrkowskiej.

Bo cóż on z sobą począć może?

Ot, gdyby była czytelnia bezpłatna, powszechna. Wstąpiłby chętnie, przeczytał jakieś pismo, dowiedział się czegoś, a tak? — Wałęsa się po ulicy.

Zaczepli jakąś panienkę, która też nic lepszego nie ma do roboty; poplirtują, pogadają o głupstwach, i wieczór, dzięki Bogu przechodzi.

Lepszy rydz, jak nic.

Trzeba jakoś przecieź wypełnić lukę, spędzić czas, który się niecierpliwi.

A szkoda.

Tyle czasu, tyle sił idzie na marne. A najwięcej traci na tem młodzież. Z wrodzoną sobą werwą garnie się do wszystkiego. Lecz niema dla niej macierzy — opiekunki.

Łódź po macoszemu traktuje swą młodzież. Nie stać ją nawet na taką bagatelkę, jak lokal dla pragnących przeczytać pismo lub gazetę. Ha trudno, skoro inaczej być nie może...

Intruz.

Odpowiedzi Redakcji.

Robotnikowi z ulicy Konstąntynowskiej. Przyznajemy Panu rację, ale słusznych narzekań pańskich nie wydrukujemy.

Panu Msk.

Mógłby się pan osobiście pofatygować do tego pana i część swego jadu wpluć. Jeżeli pan ma i inne tak ściśle informacje, jak niektóre, przytoczone w liście, to mamy prawo sądzić, że wszystko co pan pisze, jest również tendencyjnym kłamstwem!

Gdyby pan osobiście się zgłosił do Redakcji, to łatwo by nam było przekonać go, że posiada wogóle błędne informacje.

Prawny doradca

A. ACKERBERG

ZIELONA 3.

Załatwia sumiennie i akuratnie wszelkie prośby do władz wyższych, jak również skargi do sądów.

Adwokat

L. Dzieniakowski

powrócił.

przyjmuje od 3—6 pop. Ceglana Nr. 66.

Rutynowana nauczycielka

udziela lekcji języków: polskiego, rosyjskiego i niemieckiego, również przyjmuje wszelkiego rodzaju tłumaczenia w tychże językach. Adres: Marja Kopełmanówna, Południowa 18, 1 piętro front. Zapisać można codziennie od pół 4 do 6.

Buchalterji,

korespondencji i prawa handlow., oraz wszelkiej biurowości, wyucza w krótkim czasie i przyspasabia na samodzielnego buchaltera—korespondenta, (angolemi szet biura Akc. Tow., rutynowany pedagog. Beccje odbywają się pojedynczo lub zbiorowo. Oferty pod „Buchalter—praktyk” w Administracji nintejszego pisma.



Restauracja przy Hotelu PALAST Dzielna № 36.

Wydaje najtańsze w Łodzi doskonale Obiady z 5 dań za 1 rubla składające się I Zupa. II Sztuka mięsa. III Pieczone. IV Dessert V Herbata lub czarna kawa z kieliszkiem francuskiego likieru albo dobre Cygare.
 Od 6-ej Koncert od 7-ej 1 pół Kabaret. Występy Internacjonalnych sił artystycznych. Wejście BEZPLATNE. Kolacje a la carte po przystępnych cenach. Polecając się względom W. P. Dyr. Th. Junod.

Tow. pomocy obywateli austriacko węgierskich w Łodzi.

Niniejszem zawiadamiam wszystkich obywateli Austriacko-Węgierskich że począwszy od 25 października 1915 r. będą wypłacane zapomogi przy ul. **Widzewskiej № 179**. Wszyscy potrzebujący wsparć powinni przedstawić dowody austriackiego poddaństwa a mianowicie paszport austriacki zaświadczenie z kraju rodzinnego, papiery wojskowe i t. d. Wrazie zaś braku austriackich dokumentów, musi być przedstawione potwierdzenie władcy domu, poświadczone przez policję, że żądający wsparcia jest Austriackim poddanym i czy został zesłany.

Ponadto powinny być dołączone: paszport wydany przez Władze Cesarsko-Niemieckie, dowód, że maż został wysłany, albo że służy w wojsku (karty pocztowe, listy) akt ślubu, metryka dzieci i męża (w języku polskim lub niemieckim. Aby uniknąć tłoku i nieporządku musi być ściśle przestrzegany następujący porządek podług liter a mianowicie.

Poniedziałek dn. 25 października litery A. C. E. F.	Poniedziałek dn. 1 Listopada litery M.
Wtorek . 26 B.	Wtorek . 2 P.
Sroda . 27 G. O.	Sroda . 3 S.
Czwartek . 28) I. J. K.	Czwartek . 4) D. T. U.
Piątek . 29) H. N.	Piątek . 5) V. W. Z.
Sobota . 30 L. R.	Sobota . 6 wszyscy potrzebujący wsparcia z PABJANIC z Tomaszowa Zgierza, Konstancynowa i pozostali.
Niedziela . 31	Niedziela . 7
	Poniedziałek . 8

Przymusowa licytacja

W poniedziałek dn. 25 października o godz. 12 w południe przy ul. Karola Nr. 17 sprzedam przez licytację zaraz za gotówkę **tylko za niemiecką monetę około 7000 polskich funtów rozmaitej przedzdy.**
 Cynka
 Romiszarz sądowy.



Biuro porad prawnych

zalatwia prośby (podania), skargi do wszelkich władz i tłumaczenia
Aleksandra von Gersdorffa,
 zatwierdzony przez władze
KONSULENT PRAWNY
 ul. Piotrkowska 84.

Powróciła Naszysztka

S. Tenenbaum
 ulica DZIELNA № 9.

Kuśnierz

Roboty futrzane dla Panów i Pań.
 Przyjmuje futra do farbowania. Obstalunki wykonywam akuratnie.
A. Fiszwicz, Łódź, Dzielna 10.
 Wejście przez bramę 1-sze piętro.

OGŁOSZENIA DROBNE:

ALA eukalyptusowo-mentolowe pastylki, niezastąpione przy kaszlu i chrypcie. Dostać można w aptekach i większych składach aptecznych. **ALA** poleca apteka W. Danieleckiego Piotrkowska 127.

A. Z powodu ceny wyprzedaje pozostałe meble z 3 pokoi dobrej roboty byle za raz.

Biuro Prośb Pisarskiego, Andrzeja Nr. 7

Dowód № 15911 Oddziału 2-go Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Pasaż-Majera № 11 zaginął. Zastrzeżenie zrobione. 902

Francuskie skromna z syciem, 8 letniem świadectwem poleca biuro Ludwiskiej Piotrkowska 109. 1012

Jadę do Wiednia, Budapesztu i Brunn zaktwiam polecenia oferty pod W. B

Wypiszę satucne zęby i złote Południowa 20 m. 8.

Kra-iec danijski z powodu kryzysu szyć ele-gancko kostjany od Mr. 10 palta od Mr. 8 suknie od Mr. 2. Szyć karakułowe zakłady, futra i przerabiam na najnowsze fasony. Pfacownia E. Rudzkiej Piotrkowska 17, parter, Nowe zurnale nadeszlv.

Wniep lekki woz w dobrym stanie. Oferty pod W. J. K. w Adm. G. E.

2 magle tania do sprz dania w dobrym stanie 2 Widzewska 90 n str 2/a. 1006

Pierwszorzędny chrześcijański bazar gorsetów „Renoma“ poleca gotowe i obstalunkowe gorsety z doborowych drzelszkowych i jedwabnych satynek, atlasów, batystów, brokatów. Ceny danijsze. Ul. Główna 17. 756

Subjekt branży bławanej, aktorator, ekspedy-jent z 7 i pół letnią praktyką, poszukuje posadę od zaraz. Wymaganie skromne. Oferty pod E. B. w Adm. G. E.

Sprzedam tania gramofon koncertowy 30 tył i kostjum czarny sukieny. Tamże osoba starsza, znająca się dobrze na gotowaniu poszukuje zajęcia do kuchni. Wiadomość Dzielna 50a u stróża.

Zęby sztuczne kupuję Dzielna 25 m. 22. 965

A Antoni Derendarz zgubił 4 akty gruntowe. Za-lazęć upra za się odnieść takowe za wynad-grudzeniem do Adm. G. E.

C Cecylja Bentlejewska zgubiła paszport niemiecki wydany na ul. Przejazd, 1.

Łódź w Październiku 1915 r.

P. P.

Aby tłoku i niepotrzebnego wyczekiwania publiczności zaoszczędzić i aby, konsumentom odbiór węgla umożliwić urządziliśmy następująco:
 W każdy Wtorek, Piątek, o ile takowy przypada w święto, w dzień następny zostają przez nas, po okazaniu karty węglowej i przynależnego paszportu, karty z naszym stemplem firmowym i bieżącymi numerami wydawane, w których też rzędach odbiór węgla następuje.

Przed naszym gmachem interesa, Widzewska 62, codziennie przez wywieszenie zawiadamia się, do którego numeru węgla zostaje wydany. Sprzedaż węgla odbywa się podług przez władze wydanych cen. Dopokąd dowóz węgla nie będzie normalny, możemy najwyżej tylko do 20 Centnarów na jedną rodzinę wydać.

Kantor nasz jest od godz. 8-ej rano do godz. 2-ej po poł. otwarty.

Z poważaniem
 A. O. Teschich i S-ka.
 Wł. A. O. Teschich i P. Kessler



Dr. L. PRYBULSKI

Ulica Południowa № 2 róg Piotrkowskiej
Syphilis, choroby skórne włosów
 (kosmetyka lekarska),
 weneryczne, moczościowe i niemocy płciowej. Leczenie syphilisu salvarsanem Erlich - Hata „606“ - 914 (wśródzylnic). Leczenie elektrycznością, elektrolizą (usuwanie szpecących włosów) oświetlenie kanału (uretrokopia).
 Przyjmuje od 8-1 r. od 4-9. Panie od 5-6 p.p.

Dr. LANGBARD

Zawadzka 10.
Choroby skórne i weneryczne.
 Godziny 8-1 i 4-6.

Choroby skórne i weneryczne

Dr. S. Lewkowicz
 Konstancynowska 12
 od godz. 9 — 1 i od 6 — 8 dla Pań 5 — 6

Dr. Littauer

Choroby skórne, weneryczne i dróg moczowych
 — Cegielniana № 8. —
 Przyjmuje 8—10 r. 3—6 po poł.

Powrócił Dr. Rosenblatt

spec. chorób uszu, nosa i gardła.
 Piotrkowska 35.

+ chrześcijańska lecznica +

chorób zębów i jamy ustnej.
 teraz Ewangielicka 2 róg Piotrkowskiej 141.
 Najlepsze ZEBY satucne i plomby
 Porada od 50 f. od 9 r. do 7 wiecz

Lekarz dentysta D. Szperling

Zawadzka 23.
 b. asystent instytutu i karsko-dentystycznego prof. Mecklera w Berlinie.
 Specjalista chorób jamy ustnej, ortodontyki i protetyki. Leczenie elektrycznością i masażem.

Felczer z BUSKA

po długoletniej praktyce w szpitalach chorób **skórnych i wenerycznych** przyjmuje codziennie i udziela porad; godziny od 1 pp. do 8 wiecz.
 Aleksandrowska Nr. 37, I piętro.
P. Kaszyński.

egzaminu wstępne w II gimnazjum polskiem męzkim im. W. WITANOWSKIEGO

(Placowa № 13)

rozpoczęły się dnia 23 września o godz. 9 rano. Początek lekcji 27 września. Uczniowie b. szkół rządowych są przyjmowani bez egzaminów. Ugi w opłacie wpisu.
 Dyrektor gimnazjum S. BRZOZOWSKI.

PAMIĘTAJCIE RADE STAREGO LEKARZA



„ROWENA”

to pastylki „ROWENA”,
 że jedyny, najlepszy i najskuteczniejszy środek od kaszlu — po zażyciu niezwłocznie znikają: kaszel, astma, chrypka, kokałusz i bronchit. Uznane polecane przez Pet. Radę Medyczną na Nr. 351. Dostać można we wszystkich aptekach i skiad. aptecz. Pucetko 50 kop.

CZESTOCHOWSKIE.
MYDŁO.
 Nadszedł wagon **MYDŁA** Czestochowskie firmy Dziubas i Fiszel
 Piotrkowska № 25
 w podwórzu na lewo.
MYDŁO.
CZESTOCHOWSKIE.

Bardzo ważne!
 Kupuję stare sztuczne zęby, czaje i polamane.
 Dobre ceny. Ul. Nowo-Cegielniana 10 m. 18, od 9—5 p. p.
 — Kupuję do 30 października. —

Fotografie
 do paszportów, prędko i tanio wykonywa się na ul. Długiej № 4 front.

GORSETY
 wszechświatowej marki „Renoma“ gotowe i na obstalunek. Przyjmuje również przeróbki, regulacje odświeżanie, prania gorsetów specjalna Pracownia i skład gorsetów w Łodzi, ul. Główna 17.

G. Teszner
 Piotrkowska 34.
 Skład instrumentów muzycznych Gramofonów i nut, Wielki fabryczny skład strun hurtowy i detaliczny Własny zakład reparacyjny.